

PAULINA WIKTORSKA

## **WARUNKOWE PRZEDTERMINOWE ZWOLNIENIE Z ODBYCIA RESZTY KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI SKAZANYCH MŁODOCIANYCH W ORZECZNICTWIE SĄDU PENITENCJARNEGO WŁAŚCIWEGO DLA ZAKŁADU KARNEGO WE WŁOCŁAWKU**

Przedmiotem opracowania jest analiza czynników mających wpływ na obserwowalną ostatnio zmianę polityki stosowania instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia części kary pozbawienia wolności wobec skazanych młodocianych. Wnioski zostały sformułowane na podstawie badań akt penitencjarnych przeprowadzonych w zakładzie karnym dla młodocianych we Włocławku. Pozwoliło to na ocenę efektywności polityki stosowania instytucji warunkowego zwolnienia na przykładzie jednego sądu penitencjarnego. Do badania wybrano wnioskujących o warunkowe zwolnienie w latach 1996, 1999 i 2002. Uzasadnienie dokonanego wyboru jest następujące: rok 1996 to okres obowiązywania poprzednich regulacji prawno-karnych i jednocześnie czas stabilnych, utrwalonych przez lata tendencji w udzielaniu warunkowych zwolnień, rok 1999 to pierwszy pełny rok obowiązywania nowych kodeksów karnych i wyraźny przełom w zasadach rządzących polityką stosowania warunkowych zwolnień, natomiast rok 2002 jest ostatnim, w którym normatywna definicja skazanych młodocianych pozostawała jednolita w stosunku do lat 1996 i 1999 i jednocześnie ilustrującym wyraźnie pogłębianie się tendencji zaszłych w badanym okresie zmian.

Najciekawszym materiałem badawczym zgromadzonym na podstawie analizy akt penitencjarnych w zakładzie karnym we Włocławku były decyzje sądu penitencjarnego o udzieleniu bądź odmowie udzielenia warunkowego przedterminowego zwolnienia oraz uzasadnienia tych decyzji.

W celu dokonania analizy zebranych danych z każdego badanego rocznika wyodrębnione zostały po dwie podstawowe grupy akt penitencjarnych. Pierwsza z nich obejmuje przypadki skazanych, których zwolniono warunkowo w danym roku, bez wcześniejszego ubiegania się o możliwość skorzystania z tej instytucji. Druga grupa obejmuje młodocianych, którzy wcześniej składali wnioski o udzielenie warunkowego zwolnienia, rozpatrzone przez sąd negatywnie. Interesujące jest to, że w obrębie całej badanej grupy nie znalazły się przypadki skazanych, którzy składali wnioski o udzielenie warunkowego zwolnienia i nie uzyskali ostatecznie pozytywnego postanowienia sądu, odbywając pełny wymiar kary pozbawienia wolności, na jaką zostali skazani.

W roku 1996 zdecydowanie przeważa liczba skazanych, którzy nie składali wcześniej wniosków o udzielenie warunkowego zwolnienia, a pierwszy rozpatrzony pozytywnie wniosek został złożony po nabyciu uprawnień w 1996 r.

Wśród badanych znalazło się tylko dwóch młodocianych, którzy składali wcześniej po jednym wniosku i otrzymali odmowę.

Pierwszy przypadek dotyczył młodocianego skazanego z art. 208 k.k. z 1969 r. na karę pozbawienia wolności w wymiarze jednego roku, którą odbywał w systemie zamkniętym. W dniu 6 lutego 1996 r. skazany odbył połowę kary i nabył prawo do ubiegania się o warunkowe zwolnienie. Wniosek został złożony przez dyrektora zakładu karnego i w konkluzji pozostawiał decyzję do uznania sądu. Z wniosku wynika, że skazany był osobą niedojrzałą emocjonalnie i bagatelizującą problemy. Wykazywał lekceważący stosunek do przełożonych i obowiązującego w zakładzie regulaminu. Należał do nieformalnej grupy grypsujących. Sprawiał kłopoty wychowawcze i dlatego został przeniesiony z półotwartego systemu odbywania kary do systemu zamkniętego. Jego zachowanie od początku pobytu w zakładzie karnym było negatywne – został dwa razy ukarany i aż siedem razy składano wnioski o jego ukaranie, przed osadzeniem posiadał negatywną opinię środowiska. Sąd rozpatrzył wniosek negatywnie – uzasadniając swoje postanowienie w następujący sposób: „Skazany odbył 6 miesięcy kary pozbawienia wolności i nabył prawo do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie. Przed osadzeniem w zakładzie karnym posiadał negatywną opinię. Po osadzeniu zachowywał się od początku negatywnie. Był dwa razy karany na siedem składanych wniosków o ukaranie i nigdy nie nagradzany. Nie daje żadnych gwarancji prawidłowego funkcjonowania na wolności i udzielenie mu warunkowego przedterminowego zwolnienia nie jest możliwe”.

Kolejny wniosek został złożony 16 lipca 1996 r. (a więc po upływie ponad czterech miesięcy od złożenia pierwszego wniosku i na dwa miesiące przed końcem kary). Z uzasadnienia wniosku wynika, że skazany posiadał negatywną opinię środowiskową z uwagi na nadużywanie alkoholu i kontakt z elementem przestępczym. Wcześniej przebywał w zakładach Karnych Łęczycza i Służewiec i tam jego zachowanie było naganne. Po przybyciu do zakładu karnego we Włocławku poprawił swoje zachowanie, był trzy razy nagradzany za właściwe wykonywanie obowiązków. Przestrzegał regulaminu obowiązującego w zakładzie karnym, dbał o ład i porządek celi, był uczestnikiem podkultury, ale nie przejawiał aktywności. Nie miał konfliktów z przełożonymi i współosadzonymi, ukończył kurs przygotowujący do zawodu blacharza-dekarza. Skazany poczynił postępy w resocjalizacji, po wyjściu z zakładu karnego deklarował chęć powrotu do rodziców i wymagał objęcia pomocą postpenitencjarną. Nie został zakwalifikowany do objęcia leczeniem przeciwalkoholowym, nie był leczony psychiatrycznie, nie miał kontaktu z narkotykami i nie pracował podczas pobytu w zakładzie karnym. Sąd po rozpatrzeniu kolejnego wniosku podjął decyzję pozytywną, uzasadniając ją w następujący sposób: „Skazany nabył prawo do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie po odbyciu 1/2 kary. Po przybyciu do zakładu karnego we Włocławku jego zachowanie uległo poprawie. Nie był karany dyscyplinarnie, a za właściwe wykonywanie obowiązków był trzy razy wyróżniony nagrodami regulaminowymi. Zachowanie skazanego i czynione przez niego postępy resocjalizacyjne uzasadniają wysnucie pozytywnej prognozy co do zachowania się skazanego na wolności”.

W postanowieniu o udzieleniu warunkowego zwolnienia okres próby został wyznaczony do dnia 14 listopada 1997 r. z orzeczoną dozorem kuratorskim oraz nałożeniem obowiązku powstrzymywania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających oraz powstrzymywania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach.

W następnym przypadku młodociany skazany został z art. 210 k.k. z 1969 r. na karę pozbawienia wolności w wymiarze jednego roku i dwóch miesięcy i zakwalifikowany do jej odbywania w systemie zamkniętym. Pierwszy wniosek został złożony 15 kwietnia 1996 r., a w aktach nie było jego uzasadnienia, znajdowała się jednak opinia dyrektora zakładu poprawczego, w którym skazany przebywał przed trafieniem do placówki penitencjarnej. Z opinii wynika, że skazany trafił do zakładu poprawczego ze schroniska dla nieletnich po wyroku sądowym. Podjął naukę w zasadniczej szkole zawodowej o kierunku stolarskim. Dokonał rozboju z dotkliwym pobiciem ofiary. Podczas pobytu w zakładzie poprawczym dopuścił się zniszczenia mienia i napaści na kierownika internatu z użyciem niebezpiecznych przedmiotów oraz napaści na przechodnia. W trakcie ucieczki z zakładu dokonał kradzieży z włamaniem do sklepu oraz kradzieży pieniędzy dziadka. Doprowadzony do zakładu zachowywał się agresywnie. Potem jego zachowanie ustabilizowało się, ukończył pierwszą klasę zasadniczej szkoły zawodowej i otrzymał urlop, z którego nie powrócił. Doprowadzony zachowywał się należycie, ukończył szkołę i dostał urlop, z którego nie powrócił, ponieważ trafił do aresztu śledczego. Na podstawie streszczonej powyżej opinii sąd wydał postanowienie o odmowie udzielenia warunkowego zwolnienia, uzasadniając swoją decyzję następująco: „Skazany odbył 1/3 kary i nabył prawo do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie z dniem 15 lutego 1996 r. W trakcie odbywania kary zachowanie skazanego było nieustabilizowane. Uprzednio był wychowankiem zakładu poprawczego, silnie związanym z podkulturą, i nie daje żadnych gwarancji prawidłowego funkcjonowania w warunkach wolnościowych”. Kolejny wniosek został złożony po upływie ponad pięciu miesięcy, w dniu 15 lipca 1996 r., przez dyrektora zakładu karnego; z jego uzasadnienia wynika, że zachowanie skazanego w zakładzie karnym było poprawne. Był cztery razy nagradzany i jeden raz ukarany, przejawiał krytycyzm wobec popełnionego przestępstwa, uczestniczył w zajęciach kulturalno-oświatowych i sportowych, był kulturalny, zachowywał się regulaminowo wobec przełożonych. Utrzymywał kontakt z matką, do której zamierzał powrócić po opuszczeniu zakładu karnego. Uznano, że jego prognoza kryminologiczna jest pozytywna. Sąd przychylił się do wniosku, podając następujące uzasadnienie: „Skazany nabył prawo do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie z dniem 5 lutego 1996 r. W trakcie odbywania kary zachowywał się poprawnie, był jeden raz ukarany dyscyplinarnie, ale czterokrotnie wyróżniony regulaminowo. Zachowanie skazanego i czynione przez niego postępy resocjalizacyjne uzasadniają wysnuć pozytywnej prognozy co do jego zachowania na wolności”. Sąd wyznaczył okres próby do dnia 22 maja 1998 r. z orzeczeniem dozoru i obowiązku powstrzymywania się od nadużywania alkoholu lub innych środków odurzających.

Pozostałe akta penitencjarne obejmują sytuacje, w których pozytywna decyzja sądu nastąpiła po pierwszym złożonym wniosku o udzielenie warunkowego zwolnienia, i dają się podzielić na dwie podgrupy, jeśli jako kryterium przyjmie się treść uzasadnień postanowień. W grupie pierwszej znalazły się trzydzieści dwa przypadki,

obejmujące skazanych młodocianych, wobec których sąd zdecydował się na udzielenie warunkowego zwolnienia, uzasadniając je odbyciem stosownego wymiaru kary, uprawniającym do ubiegania się o udzielenie warunkowego zwolnienia, poprawnym, a niekiedy nawet wzorowym zachowaniem skazanego od początku pobytu w zakładzie karnym, przewagą przyznawanych nagród regulaminowych nad ewentualnymi karami lub całkowitym brakiem kar. Uzasadnienia te pisane są przy użyciu lakonicznego języka i niemal identycznych sformułowań, są bardzo krótkie i w prawie wszystkich przypadkach mają formę analogiczną do zacytowanej poniżej: „Skazany nabył prawo do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie po odbyciu 1/3 kary w dniu 11 września 1996 r. Zachowanie generalnie było bardzo dobre, był 16 razy nagradzany regulaminowo i tylko 1 raz ukarany. Należy przyjąć, że pomimo niewykonania kary w całości jej cele zostały osiągnięte”.

Wśród uzasadnień oprócz w większości sztamponowych sformułowań, które jako argument przemawiający za udzieleniem warunkowego zwolnienia podają osiągnięte cele kary, znajduje się kilka nieznacznie wyróżniających się na tle pozostałych. W trzech przypadkach sąd podał w postanowieniu, że „zachowanie skazanego i czynione przez niego postępy resocjalizacyjne uzasadniają wysnucie pozytywnej prognozy co do zachowania skazanego na wolności”. W trzech przypadkach powołano się na wyrażany przez skazanego krytycyzm wobec popełnionego czynu. W jednym uzasadnieniu podana została informacja, że skazany w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności dwukrotnie przebywał na przepustkach, z których terminowo powracał, w innym o ukończeniu przez skazanego kursu zawodowego malarza budowlanego. Pozostałe uzasadnienia ograniczają się do podania liczby regulaminowych nagród i kar otrzymywanych przez skazanego w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności oraz informacji o prawidłowym, bardzo dobrym lub wzorowym zachowaniu.

Drugi rodzaj uzasadnień postanowień sądu w ramach grupy młodocianych otrzymujących zgodę na warunkowe zwolnienie za pierwszym razem obejmuje szesnaście przypadków. Są to młodociani, których zachowanie od początku odbywania kary pozbawienia wolności było niestabilne, negatywne, a czasem nawet naganne, natomiast od pewnego momentu uległo poprawie. Standardowe uzasadnienie postanowienia dotyczącego warunkowego przedterminowego zwolnienia jest analogiczne do zacytowanego: „Skazany odbył 1/2 kary w dniu 27 lutego 1996 r. i nabył prawo do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie. W trakcie odbywania kary w okresie od września 1994 r. do maja 1995 r. zachowywał się negatywnie i był sześć razy karany. Potem zdecydowanie poprawił swoje zachowanie, ukończył PSZ i był jedenaście razy nagradzany. Należy przyjąć, że pomimo niewykonania kary w całości jej cele zostały osiągnięte”.

W trzech przypadkach sąd uzasadnił swoją decyzję stwierdzeniem, że „zachowanie skazanego i czynione przez niego postępy resocjalizacyjne uzasadniają wysnucie pozytywnej prognozy co do zachowania skazanego na wolności”.

Ciekawa zależność ukazuje się po zestawieniu danych dotyczących daty nabycia przez skazanego uprawnienia do ubiegania się o warunkowe zwolnienie i daty złożenia wniosku o jego udzielenie. W grupie skazanych, których zachowanie od początku pobytu w zakładzie karnym było wzorowe bądź bardzo dobre, średni okres pomiędzy nabyciem uprawnień do ubiegania się o warunkowe zwolnienie a datą złożenia wniosku wyniósł półtora miesiąca, aż w osiemnastu przypadkach wnioski złożony

został w tym samym miesiącu, w którym skazany nabył uprawnienie, a najdłuższy okres, jaki upłynął pomiędzy nabyciem uprawnienia a złożeniem wniosku, wynosił dziewięć miesięcy i został odnotowany tylko w jednym przypadku. Natomiast w grupie skazanych, których zachowanie w początkowej fazie pobytu w zakładzie karnym było negatywne, bardzo złe lub naganne, a następnie uległo poprawie, średni okres dzielący nabycie uprawnień do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie i faktyczne złożenie wniosku był znacznie dłuższy i wynosił średnio pięć miesięcy. Jedyne w dwóch przypadkach wnioski zostały złożone w stosunku do skazanego młodocianego w tym samym miesiącu, w którym nabył on uprawnienie do skorzystania z instytucji warunkowego zwolnienia, natomiast najdłuższym okresem dzielącym nabycie uprawnienia i złożenie wniosku był jeden rok i aż w dziesięciu przypadkach był to okres dłuższy niż sześć miesięcy. Obserwacja ta prowadzi do wniosku, że brak jest automatycznej zależności pomiędzy nabyciem uprawnienia a złożeniem wniosku o warunkowe zwolnienie. Decydujące znaczenie ma zachowanie skazanego w trakcie odbywania kary ze szczególnym uwzględnieniem proporcji udzielanych skazanemu regulaminowych nagród i kar. Ponieważ wnioski niemal we wszystkich przypadkach składane były przez dyrektora zakładu karnego, możliwe jest wysunięcie hipotezy, że to administracja zakładu karnego pozostaje faktycznym decydem w kwestii udzielania warunkowych zwolnień. Pojawia się w tym miejscu pytanie, dlaczego skazani nie składają samodzielnie wniosków o udzielenie warunkowego zwolnienia po nabyciu uprawnień, skoro w wielu przypadkach dyrektor zakładu karnego zwleka z jego złożeniem nawet rok. Prawdopodobnie może to wynikać z utrwalonego wśród skazanych przekonania, że ich samodzielna prośba o wcześniejsze opuszczenie zakładu karnego nie przekona sądu penitencjarnego. Przyczyną mogą być też różnorodne zabiegi socjotechniczne stosowane przez samych pracowników administracyjnych zakładu karnego, mające na celu wymuszenie na osadzonych posłuszeństwa i regulaminowego zachowania. Pewien niepokój wzbudza fakt, że jako uzasadnienie udzielenia warunkowego zwolnienia sąd w przeważającej liczbie przypadków podaje, iż cele kary zostały osiągnięte, a zaledwie w kilku formułuje w konkluzji twierdzenie o pomyślnej prognozie kryminologicznej warunkowo zwalnianego.

W roku 1999 widać nieznaczny wzrost wśród badanych liczby skazanych (pięć przypadków) w grupie ubiegających się wcześniej o warunkowe zwolnienie, którzy otrzymali jedno negatywne postanowienie sądu, zanim udzielono im warunkowego zwolnienia. Czterech młodocianych skazanych zostało przez sądy rejonowe, jeden przez sąd wojewódzki – za dokonanie rozbojów – na kary pozbawienia wolności w wymiarach odpowiednio: 2 lata, 3 lata i 6 miesięcy, 4 lata, 4 lata i 6 miesięcy oraz 5 lat, i zakwalifikowanych do odbywania kary pozbawienia wolności w systemie półotwartym. We wszystkich przypadkach wnioski zostały złożone przez skazanych po nabyciu uprawnienia do ubiegania się o skorzystanie z warunkowego zwolnienia. W jednym przypadku brakowało postanowienia sądu w sprawie odmowy udzielenia warunkowego zwolnienia. W czterech pozostałych przypadkach uzasadnienia negatywnych decyzji były następujące:

„Skazany odbył 1/3 kary w dniu 18 lipca 1998 r. i nabył prawo do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie. Jego zachowanie było bardzo dobre, był 20 razy nagradzany i ani razu nieukarany. Z uwagi na rodzaj czynów, wymiar kary



i bardzo odległy koniec kary oraz bardzo krótki okres nabycia uprawnień wniosek jest przedwczesny”.

„Skazany odbył 1/2 kary w dniu 3 grudnia 1998. Jego zachowanie jest właściwe. Dbą o porządek w celi. Chętnie bierze udział w pracach społecznych. Był 5 razy nagradzany. Biorąc pod uwagę charakter popełnionego przestępstwa, wymiar kary i odległy koniec kary, należy uznać, że wniosek jest przedwczesny”.

„Skazany odbył 1/3 kary. Opinia środowiskowa była negatywna. Zachowanie generalnie bardzo dobre poza poważnym wykroczeniem z lutego 1998 r. polegającym na pobiciu skazanego. W tej sprawie toczy się postępowanie karne. Wniosek należy uznać za przedwczesny z uwagi na brak gwarancji prawidłowego funkcjonowania skazanego w warunkach wolnościowych”.

„Skazany odbył 1/2 kary w dniu 24 grudnia 1998 r. i nabył prawo do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie. Przed osadzeniem miał negatywną opinię z uwagi na kontakty z osobami policyjnie podejrzanymi. Jest silnie powiązany z elementem podkultury więziennej i z tego powodu odmówił podpisania Indywidualnego Programu Oddziaływań Resocjalizacyjnych. Sąd podzielił negatywną prognozę”.

We wszystkich przypadkach sąd penitencjarny przed podjęciem postanowienia wystąpił o opinię administracji zakładu karnego. W trzech przypadkach opinia była negatywna z uwagi na silne kontakty skazanych z elementem przestępczym. W dwóch była pozytywna i dotyczyła skazanych na najdłuższe wymiary kar: 4- i 5-letnie. W opiniach tych podane były informacje o pozytywnej opinii środowiskowej, stabilnym i wzorowym zachowaniu skazanych podczas odbywania kary pozbawienia wolności, regulaminowym stosunku do przełożonych, bezkonfliktowych relacjach ze współwięźniami, dbałości o ład i porządek w celi oraz liczbie udzielanych skazanym nagród. W obu tych przypadkach pomimo pozytywnej opinii z okresu pobytu w zakładzie karnym sąd odmówił udzielenia warunkowego zwolnienia, biorąc pod uwagę charakter popełnionego czynu, wymiar kary i odległy koniec kary, uznając, że wniosek jest przedwczesny. Potwierdzenie znajduje zatem sformułowana wcześniej hipoteza, że nabycie uprawnienia do ubiegania się o warunkowe zwolnienie jest w praktyce traktowane jako jedna z wielu przesłanek jego udzielenia, jak również to, że decydujące zdanie w kwestii zasadności zastosowania tej instytucji pozostaje w gestii administracji zakładu karnego. We wszystkich bowiem pięciu przypadkach kolejny wniosek o udzielenie warunkowego zwolnienia złożony został przez dyrektora zakładu karnego i rozpatrzony przez sąd pozytywnie. W dwóch przypadkach ponowny wniosek został złożony po upływie 9 miesięcy od daty złożenia pierwszego wniosku, w kolejnych po upływie 4 miesięcy, 3 miesięcy i 2 miesięcy. Świadczy to o tym, że sąd decyduje się na udzielenie warunkowego zwolnienia w przypadkach, w których administracja zakładu karnego jest na tyle pewna zasadności udzielenia zwolnienia, iż dyrektor samodzielnie występuje z właściwym wnioskiem. We wnioskach tych podane były standardowe informacje o opinii środowiskowej, stabilnym i wzorowym zachowaniu skazanych podczas odbywania kary pozbawienia wolności, regulaminowym stosunku do przełożonych, bezkonfliktowych relacjach ze współwięźniami, dbałości o ład i porządek w celi, liczbie przyznanych skazanym nagród regulaminowych. Postanowienia sądu udzielające skazanym, wobec których wcześniej podjęto decyzję odmowną, warunkowych zwolnień uzasadniane były niemal w identyczny sposób. Podawano w nich datę nabycia uprawnienia do złożenia

wniosku, informacje o pozytywnym zachowaniu i braku kłopotów wychowawczych oraz liczbę udzielonych nagród regulaminowych. We wszystkich uzasadnieniach sąd penitencjarny zawarł stwierdzenie, że należy przyjąć, iż pomimo niewykonania kary w całości jej cele zostały osiągnięte. We wszystkich tych przypadkach orzeczony został dozór kuratorski i nałożone obowiązki wykonywania pracy zawodowej lub podjęcia nauki, powstrzymywania się od nadużywania alkoholu lub innych środków odurzających oraz powstrzymywania się od przebywania w określonych miejscach lub środowiskach.

Pozostałe czterdzieści pięć przypadków poddanych badaniu w roku 1999 obejmują akta skazanych, którym udzielono warunkowego zwolnienia po złożeniu przez nich pierwszego wniosku, przy czym pojawiło się siedem wniosków złożonych przez skazanych, natomiast pozostałe złożone zostały przez dyrektora zakładu karnego. W grupie tej podobnie jak w poprzednim badanym roczniku wyodrębnić można skazanych, których zachowanie od początku pobytu w zakładzie karnym było oceniane jako nienaganne, bardzo dobre lub wzorowe, i takich, których zachowanie, początkowo niestabilne lub naganne, od pewnego momentu uległo poprawie. W pierwszej grupie znalazły się trzydzieści cztery przypadki, natomiast w grupie drugiej jedenaście przypadków. Uzasadnienia postanowień sądowych nie odbiegają zasadniczo od tych, jakie występowały w roku 1996. Są również bardzo krótkie i sztapkowe. Zawierają informacje o wymiarze wykonanej kary i dacie, w której skazany nabył uprawnienie, oraz o jego zachowaniu w zakładzie karnym, a także podają liczbę nagród i kar regulaminowych, a w przypadku skazanych, których zachowanie od jakiegoś czasu uległo poprawie, wskazują również datę przełomu w zachowaniu. Upływ czasu pomiędzy nabyciem uprawnień a złożeniem wniosku o udzielenie warunkowego zwolnienia, podobnie jak w poprzednim badanym roczniku, jest znacznie dłuższy w grupie skazanych, których zachowanie w początkowej fazie odbywania kary pozbawienia wolności było naganne lub niestabilne, niż w grupie skazanych zachowujących się pozytywnie lub wzorowo od początku osadzenia w zakładzie karnym. W pierwszej grupie okres dzielący nabycie uprawnienia do ubiegania się o warunkowe zwolnienie i złożenie wniosku to średnio pięć miesięcy, natomiast w grupie drugiej zaledwie jeden miesiąc, przy czym aż w dwudziestu jeden przypadkach wniosek został złożony niemal jednocześnie z nabyciem uprawnienia do jego złożenia – czyli zawsze w ciągu miesiąca.

Sąd penitencjarny podobnie jak w poprzednich badanych rocznikach orzeka wobec młodocianych warunkowo zwalnianych, we wszystkich przypadkach, dozór kuratorski oraz te same obowiązki; to jest obowiązek powstrzymywania się od nadużywania alkoholu i innych środków odurzających, powstrzymywania się od przebywania w określonych miejscach lub środowiskach oraz obowiązek podjęcia pracy zarobkowej lub nauki.

W roku 2002 wśród badanej populacji znacznie wzrosła liczba skazanych młodocianych, którzy przed wnioskiem umożliwiającym im ostateczne opuszczenie zakładu karnego na warunkach przedterminowego zwolnienia składali wnioski wcześniej i uzyskali odmowę. Były aż dwadzieścia dwa takie przypadki, wśród których znalazło się sześciu skazanych składających wcześniej po dwa wnioski i trzech wnioskujących trzykrotnie przed złożeniem wniosku rozpatrzonego pozytywnie. Dwaj młodociani, wobec których sąd aż trzykrotnie podejmował postanowienia odmawiające udzielenia

nia warunkowego zwolnienia, zostali skazani za rozbój i kradzież z włamaniem na kary pozbawienia wolności w wymiarach 6 lat i 6 miesięcy oraz 3 lata i 4 miesiące i zakwalifikowani do odbywania kar w systemie półotwartym. Jeden ze skazanych składał samodzielne wnioski o udzielenie warunkowego zwolnienia w kwietniu, lipcu i listopadzie 2001 r. W uzasadnieniach dwóch pierwszych postanowień odmawiających udzielenia warunkowego zwolnienia sąd powołał się na zmienne zachowanie skazanego, niepewną prognozę kryminologiczną oraz okoliczności popełnienia przestępstwa, wymiar kary i odległy jej koniec. W trzecim uzasadnieniu pojawiło się stwierdzenie o poprawnym zachowaniu skazanego w zakładzie karnym, jednak niepewnej prognozie kryminologicznej z uwagi na okoliczności popełnienia przestępstwa, wymiar kary i odległy jej koniec. Interesujące jest to, że opinie administracji zakładu karnego dołączone do poszczególnych wniosków wskazywały na pozytywne zachowania skazanego w trakcie odbywania kary w placówce penitencjarnej. Jako uzasadniające brak poparcia dla danego wniosku podawane były okoliczności popełnienia przestępstwa, wymiar kary i jej odległy koniec. Z kolejnym wnioskiem wystąpił dyrektor zakładu karnego w dniu 12 czerwca 2002 r., a więc po upływie siedmiu miesięcy od daty złożenia ostatniego wniosku przez skazanego. We wniosku tym znalazły się standardowe informacje o poprawnym zachowaniu podczas odbywania kary, ukończeniu zasadniczej szkoły zawodowej (kierunek – ślusarz), taktownym zachowaniu wobec przełożonych, dbałości o czystość i porządek w celi oraz krytycznej postawie wobec popełnionego przestępstwa. W odpowiedzi na wniosek dyrektora zakładu karnego sąd udzielił warunkowego zwolnienia, uzasadniając to w ten sposób: „skazany odbył 1/2 kary i nabył prawo do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie. Od początku pobytu w zakładzie karnym zachowuje się bardzo dobrze, był 2 razy ukarany i 12 razy nagradzany, ukończył ZSZ, nie sprawiał problemów wychowawczych, należy przyjąć, iż pomimo niewykonania kary w całości jej cele zostały osiągnięte”.

Drugi skazany składał samodzielnie trzy wnioski w lipcu i listopadzie 2001 r. oraz marcu 2002 r. W odpowiedzi na nie sąd wydał postanowienia odmawiające udzielenia warunkowego zwolnienia, uzasadniając je tym, że proces resocjalizacji przebiega powolnie, skazany jest często karany regulaminowo i odbywa karę pozbawienia wolności w warunkach zwiększonej dyscypliny. Dnia 1 sierpnia 2002 r. dyrektor zakładu karnego wystąpił z wnioskiem o warunkowe zwolnienie, uzasadniając to faktem ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej o profilu malarskim, pozytywną opinią środowiskową, wyrażaną gotowością do podjęcia pracy oraz krytyczną postawą wobec popełnionego czynu. W aktach penitencjarnych znajdowała się opinia psychologa, z której wynikało, że skazany cieszył się pozytywną opinią środowiskową. Nie występował u niego jakikolwiek przejaw związany z internalizacją norm podkultury więziennej, wyrażał krytyczny stosunek do popełnionego przestępstwa, posiadał zawód i utrzymywał pozytywne relacje rodzinne. Podkreślono, że ma zapewnione miejsce zamieszkania, brak u niego stwierdzonych uzależnień, przez cały czas pobytu w zakładzie karnym jego zachowanie było pozytywne, terminowo powrócił z udzielonej przepustki i ma realne plany życiowe. Sąd w odpowiedzi na wniosek dyrektora zakładu karnego udzielił warunkowego zwolnienia, uzasadniając decyzję pozytywną prognozą kryminologiczną oraz tym, że pomimo niewykonania kary w całości jej cele zostały osiągnięte.



Trzeci młodociany skazany został za dokonanie rozboju na karę pozbawienia wolności w wymiarze 2 lata i 6 miesięcy i odbywał ją w systemie zamkniętym. Wszystkie trzy wnioski składał samodzielnie kolejno w listopadzie 2001 r., kwietniu i sierpniu 2002 r. i wszystkie zostały rozpatrzone negatywnie. Jest to jeden z nielicznych przypadków w całej badanej grupie, w którym uzasadnienia postanowień sądu nie są sztampowe i zawierają znacznie szersze i bardziej wyczerpujące informacje niż pozostałe: „Stosownie do art. 77 Kodeksu karnego przewidującego, że skazanego na karę pozbawienia wolności sąd może warunkowo zwolnić z odbycia reszty kary tylko wówczas, gdy jego postawa, właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa, okoliczności jego popełnienia oraz zachowanie po popełnieniu przestępstwa i w czasie odbywania kary uzasadniają przekonanie, że skazany po zwolnieniu będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa, sąd wniosek o warunkowe przedterminowe zwolnienie rozpatruje odmownie. Jak wynika z opinii, jego zachowanie podczas pobytu w zakładzie karnym nie było poprawne. Był karany dyscyplinarnie i nie realizował obowiązków wynikających z Indywidualnego Programu Oddziaływań Wychowawczych. Wystawiona przez zakład karny opinia jest negatywna. Przestępstwo, którego się dopuścił, cechuje bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości, co przemawia za koniecznością dłuższego okresu resocjalizacji i nie pozwala na nabranie przekonania, że cele kary zostały już osiągnięte. Dlatego też w chwili gdy do odbycia pozostała jeszcze połowa kary, nie można już nabrać przekonania, że jego postępowanie w przyszłości będzie zgodne z prawem”.

Kolejne uzasadnienia są już nieco mniej rozbudowane, ale również wyróżniają się na tle pozostałych:

„Skazany odbył 1/2 kary pozbawienia wolności i nabył uprawnienie do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie, jego zachowanie jest negatywne, nie przestrzega regulaminu i ustalonego porządku dnia, nie przejawia chęci do pracy i nie realizuje zadań wynikających z Indywidualnego Programu Oddziaływań, prognoza kryminologiczna jest negatywna”.

„Zachowanie skazanego jest niestabilizowane z przewagą zachowania negatywnego, był 8 razy ukarany i 4 razy nagradzany, brak zainteresowania pracą, w wyborczy sposób realizuje obowiązki wynikające z Indywidualnego Programu Oddziaływań, prognoza kryminologiczna jest negatywna”.

Ostatni wniosek został złożony przez dyrektora zakładu karnego w dniu 19 listopada 2002 r., a więc po upływie ponad roku od nabycia przez skazanego uprawnienia do skorzystania z warunkowego zwolnienia. W odpowiedzi na wniosek zawierający informacje przede wszystkim o przestrzeganiu regulaminu sąd postanowił udzielić zwolnienia. Uzasadnił swą decyzję poprawnym zachowaniem w zakładzie karnym, krytycyzmem wobec popełnionego czynu, pozytywną prognozą kryminologiczną oraz tym, że pomimo niewykonania kary w całości jej cele zostały osiągnięte.

We wszystkich trzech opisanych przypadkach sąd w postanowieniu orzekł dozór kuratorski i obowiązek podjęcia pracy zarobkowej lub nauki, a w jednym przypadku dodatkowo obowiązek powstrzymywania się od przebywania w określonych środowiskach i miejscach.

Sześciu skazanych młodocianych ubiegało się dwukrotnie o udzielenie warunkowego zwolnienia, zanim otrzymało pozytywne postanowienie sądu. Dwa pierwsze

wnioski składane były przez skazanych samodzielnie. Drugi wniosek był we wszystkich tych przypadkach złożony po upływie około pół roku od złożenia pierwszego. Ostatni wniosek składany był średnio po upływie siedmiu miesięcy od złożenia poprzedniego, a więc po ponad roku od nabycia uprawnienia do skorzystania z warunkowego zwolnienia. Wśród ostatnich wniosków trzy zostały złożone przez skazanych i trzy przez dyrektora zakładu karnego.

W dwunastu przypadkach skazani młodociani skorzystali z warunkowego przedterminowego zwolnienia po złożeniu drugiego wniosku, co następowało średnio po upływie pięciu miesięcy od złożenia pierwszego wniosku. Wśród wniosków składanych po raz pierwszy znalazły się tylko dwa złożone przez dyrektora zakładu karnego, pozostałe natomiast skazani składali samodzielnie. Wśród wniosków, w odpowiedzi na które sąd udzielił warunkowego zwolnienia, jedenaście zostało złożonych przez dyrektora zakładu karnego i tylko jeden przez skazanego. W sposób wyraźny widoczna jest w tym roczniku silna zależność pomiędzy decyzją sądu a podmiotem wnioskującym o udzielenie warunkowego zwolnienia. Pozostałe dwadzieścia siedem przypadków w badanej grupie obejmuje skazanych zwalnianych z zakładu karnego po pierwszym złożonym wniosku. Wśród nich znalazło się dziewiętnastu młodocianych, których zachowanie od początku odbywania kary pozbawienia wolności oceniane było jako poprawne, bardzo dobre lub wzorowe, i ośmiu takich, których zachowanie, początkowo złe lub niestabilne, uległo poprawie. Wśród tych pierwszych trzy wnioski zostały złożone przez skazanych samodzielnie, natomiast wśród tych drugich dwa zostały złożone przez skazanych i jeden przez adwokata, pozostałe wnioski w obu grupach – przez dyrektora zakładu karnego.

Uzasadnienia decyzji udzielających warunkowych zwolnień nie odbiegają zasadniczo od tych, jakie sąd formułował w poprzednich rocznikach, zawierają informacje o odbyciu przez skazanego części kary uprawniającej do ubiegania się o warunkowe zwolnienie, zachowaniu od początku bardzo dobrym albo na początku złym, a następnie poprawionym, prawidłowym przebiegu resocjalizacji, pozytywnej prognozie kryminologicznej, liczbie udzielonych nagród i kar oraz o tym, że pomimo niewykonania kary w całości jej cele zostały osiągnięte. Zgodnie z art. 67 § 1 k.k.w. wykonanie kary pozbawienia wolności ma na celu wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pozytywnych postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa. Podobnie jak w k.k. dającym podstawę do stosowania warunkowego zwolnienia zachowano zasadę rezygnacji z prewencji ogólnej jako przesłanki uzasadniającej politykę odbywania kary pozbawienia wolności, w tym również udzielania warunkowych zwolnień z odbycia jej części<sup>1</sup>. Istotnie, w wielu uzasadnieniach postanowień udzielających warunkowych zwolnień podkreślono, że cele kary wobec skazanego zostały osiągnięte pomimo niewykonania jej w całości. Przemawiałoby to za przyjęciem tezy, że w polityce penitencjarnej, zgodnie ze zmianami wprowadzonymi przez nowe kodeksy karne, nastąpiło przesu-

<sup>1</sup> Por. art. 77 § 1 k.k.: „Skazanego na karę pozbawienia wolności sąd może warunkowo zwolnić z odbycia kary tylko wówczas, gdy jego postawa, właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa, okoliczności jego popełnienia oraz zachowanie po popełnieniu przestępstwa i w czasie odbywania kary uzasadniają przekonanie, iż skazany po zwolnieniu będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa”.

nięcie ciężaru z czynienia zadość celom ogólnoprewencyjnym na indywidualnoprzewencyjne w stosowaniu instytucji warunkowego zwolnienia. Niestety, tezy tej nie da się podtrzymać po przeanalizowaniu treści uzasadnień postanowień sądowych odmawiających warunkowego zwolnienia. Pierwszą cechą tych uzasadnień jest to, że są one znacznie bardziej szczegółowe i rozbudowane. Nie zawierają sztampowych sformułowań wykorzystywanych w pozytywnych postanowieniach sądowych, co w pewnym sensie uwarunkowane jest możliwością złożenia zażalenia na postanowienie odmowne. Jednak w badanych aktach zażalenie takie nie pojawiło się ani razu. W grupie postanowień sądowych odmawiających udzielenia warunkowego zwolnienia znalazło się aż osiem uzasadnionych w sposób wyraźny i bezpośredni względami prewencji ogólnej. Jednemu młodocianemu sąd odmówił udzielenia warunkowego zwolnienia, uzasadniając to tym, że nie można jeszcze mówić o wystąpieniu odpowiednich proporcji pomiędzy karą orzeczoną a odbytą pomimo nabycia uprawnienia do ubiegania się o warunkowe zwolnienie. W kolejnym uzasadnieniu odmownego postanowienia sąd podał, że: „pomimo w zasadzie pozytywnej oceny zachowania w trakcie odbywania kary i krytycznego stosunku do popełnionych czynów uznano, że decyzja o warunkowym przedterminowym zwolnieniu jest przedwczesna. Sprzeciwia jej się charakter przestępstw – dwa rozboje w drastycznych okolicznościach, odbycie 1/2 kary nie stanowi realizacji postulatu sprawiedliwej odpłaty, a zatem nie wszystkie jej cele, a zwłaszcza te w zakresie prewencji ogólnej, zostały osiągnięte”. Pozostałe uzasadnienia zawierają formułkę o następującej treści: „biorąc pod uwagę wyżej wymienione okoliczności, charakter popełnionych przestępstw, wymiar kary, odległy koniec kary i krótki okres nabycia uprawnień, wnioski należy uznać za przedwczesny”. Jako okoliczności brane pod uwagę najczęściej wymieniana jest proporcja udzielonych skazanemu nagród i kar regulaminowych, krytyczny stosunek wobec popełnionego czynu, uzależnienie od alkoholu, udzielone przepustki i terminowość powrotu do zakładu, kontakty z podejrzanym policyjnie elementem, znęcanie się nad współwięźniem, wcześniejszy pobyt w zakładzie poprawczym, regulaminowe zachowanie, dbałość o porządek w celi, pozytywna bądź negatywna prognoza kryminologiczna.

W aktach penitencjarnych brak jest informacji o składanych odwołaniach od postanowień odmawiających warunkowego zwolnienia, jednak jak ustalono na podstawie danych statystycznych Sądu Apelacyjnego<sup>2</sup> w Gdańsku, zażalenia takie są składane, lecz w ograniczonym zakresie, ponieważ skazani występują z kolejnymi wnioskami o udzielenie warunkowego zwolnienia. Doprowadza to do sytuacji ograniczonej kontroli instancyjnej nad orzeczeniami sądu penitencjarnego w zakresie udzielania warunkowych przedterminowych zwolnień. Z danych uzyskanych z Sądu Apelacyjnego w Gdańsku wynika, że w roku 1999 z Sądu Okręgowego we Włocławku w ramach postępowania odwoławczego od 122 orzeczeń odmawiających udzielenia warunkowych zwolnień wpłynęło zaledwie trzydzieści osiem spraw, z czego pięć zostało uwzględnionych pozytywnie. W roku 2002 odwołań tego rodzaju wpłynęło dziesięć – na 319 postanowień negatywnych, z czego dwa uwzględniono pozytywnie. Danych za rok 1996 nie udało się uzyskać.

---

<sup>2</sup> Sąd Apelacyjny w Gdańsku jest instancją odwoławczą właściwą dla sądu penitencjarnego we Włocławku.

Końcowe wnioski z badań nad polityką stosowania warunkowego zwolnienia na przestrzeni ostatnich kilku lat w Polsce są następujące: nastąpiło zaostrzenie polityki stosowania instytucji warunkowego zwolnienia wobec skazanych, w tym również młodocianych, polegające na spadku liczby udzielonych warunkowych zwolnień i wzroście liczby postanowień odmawiających ich udzielenia. Skuteczność wniosku o warunkowe zwolnienie zależy od podmiotu składającego wniosek. Wnioski dyrektora zakładu karnego są zdecydowanie częściej rozpatrywane pozytywnie aniżeli wnioski skazanych. W ostatnich latach zanotowano znaczny spadek liczby wniosków składanych przez dyrektorów zakładów karnych i jednocześnie wzrost liczby wniosków skazanych. Wnioski dyrektora zakładu karnego uzasadniane są istnieniem pozytywnej prognozy kryminologicznej skazanego, formułowanej na podstawie zachowania skazanego w zakładzie, jego stosunku do regulaminu oraz proporcji udzielanych nagród i kar. Wszyscy młodociani kończą odbywanie kary warunkowym zwolnieniem, jednak młodociani od początku pozytywnie zachowujący się w zakładzie karnym opuszczają go wcześniej niż skazani zachowujący się negatywnie lub w sposób niestabilizowany. Formalna przesłanka konieczności odbycia określonego wymiaru kary nie powoduje automatycznego złożenia wniosku o warunkowe zwolnienie. Sąd penitencjarny podejmuje postanowienia w sprawie udzielenia warunkowego zwolnienia, przede wszystkim biorąc pod uwagę prognozę kryminologiczną sporządzoną przez administrację zakładu karnego. Uzasadnienia postanowień są bardzo krótkie i odwołują się głównie do regulaminowego zachowania skazanego w zakładzie karnym. Bardzo często w postanowieniach odmawiających warunkowego zwolnienia podawane są względy prewencji ogólnej, zbyt odległy koniec kary, nieproporcjonalność kary odbytej do orzeczonej, a nawet nieosiągnięcie mimo wykonania części kary funkcji odwetowych, czyli przesłanki sprzeczne z kodeksowymi wymogami. Wszyscy młodociani warunkowo zwalniani oddawani są pod dozór kuratora i objęci obowiązkami: podjęcia nauki lub pracy, powstrzymywania się od nadużywania alkoholu i innych środków odurzających oraz powstrzymywania się od przebywania w określonych miejscach lub środowiskach. Postanowienia dotyczące udzielania warunkowych zwolnień są poddawane kontroli instancyjnej w niewielkim zakresie, ponieważ skazani nie składają na nie zażaleń, występując po upływie wymaganego trzymiesięcznego terminu z kolejnymi wnioskami. Zaostrzenie polityki stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia nie podnosi efektywności tej instytucji w ocenie formalnoprawnej, ponieważ notowana w Krajowym Rejestrze Karnym powrotność do przestępstwa warunkowo zwalnianych utrzymuje się stale na podobnym poziomie. Wreszcie na politykę stosowania instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia decydujący wpływ ma administracja zakładu karnego, a nie sąd penitencjarny.

Zaostrzenie polityki udzielania warunkowych zwolnień, zwłaszcza wobec młodocianych, nie napawa optymizmem. Nie chodzi o to, żeby „wypuszczać przestępców” z więzień, ale o to, aby podjąć wobec nich działania skuteczne i efektywne. Średnio 20–30% skazanych<sup>3</sup> wykorzystuje szansę wynikającą z zastosowania wobec nich tej

<sup>3</sup> W badaniu katamnetycznym warunkowo zwalnianych z zakładu karnego we Włocławku w rocznikach 1996, 1999, 2002, przeprowadzonym w 2006 r. i polegającym na sprawdzeniu ponownej karalności odnotowanej w Krajowym Rejestrze Karnym, ustalono, że średnio 20–30% młodocianych warunkowo zwalnianych nie zostaje ponownie skazanych za popełnienie przestępstwa, natomiast średnio 70–80%

instytucji. Czy w związku z tym, zamiast zaostriżyć politykę stosowania warunkowego zwolnienia, nie racjonalniej byłoby skupić więcej uwagi na warunkach, w jakich ono następuje? Warunkowe zwolnienie stanowi jedną z najczęściej stosowanych form pracy probacyjnej ze skazanymi. Może warto zastanowić się nad kształtem tej instytucji? Może zamiast skupiać się na wyliczaniu regulaminowych kar i nagród skazanego, należy więcej uwagi poświęcić uregulowaniu kwestii związanych z dozorem i z obowiązkami zwolnionego po opuszczeniu zakładu karnego? Okres próby, w którym nie pracuje się z warunkowo zwolnionym, pozostaje fikcją, a warunkowe zwolnienie staje się wyłącznie darowaniem części kary pozbawienia wolności nieprzygotowanemu do tego skazanemu. Założenia instytucji są natomiast zupełnie inne. Warunkowe zwolnienie nie ma na celu skracania kar pozbawienia wolności. Pozostaje ono instytucją o charakterze penalnym, tyle że odbywaną w przychylniejszych wolnościowych warunkach, zwiększających szansę readaptacji skazanego w społeczeństwie.

---

z nich jest ponownie skazanych za popełnienie przestępstwa i są oni notowani w Krajowym Rejestrze Karnym.